

Dawno temu na granicy...

Data publikacji: 1.07.2014 13:05

Jak to było, gdy Cieszyn przecięty był na pół pilnie strzeżoną granicą państwową? Gdy przed mostem ustawiały się kolejki, a bagaże były przeglądane skrupulatnie? Ci, którzy pamiętają te czasy, mogą wspominać, odwiedzając wystawę czasową w Muzeum Śląska Cieszyńskiego. Ci, którzy tego nie przeżyli, mogą pójść zobaczyć archiwalia, które choć częściowo pozwolą im wyobrazić sobie, o czym mowa.

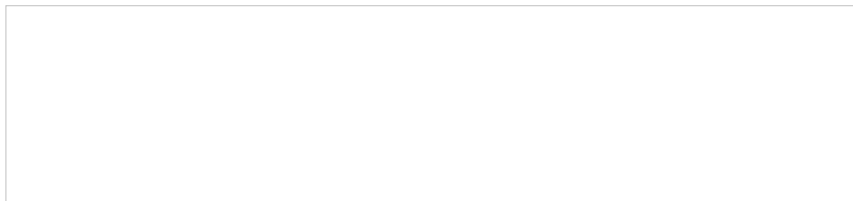
□

Wystawę w sali wystaw czasowych przygotowali pracownicy Muzeum Irena Adamczyk, Irena French i Mariusz Makowski. Inicjatorem było stowarzyszenie „Rotunda”, a finansowo przedsięwzięcie wsparło Starostwo Powiatowe w Cieszynie.

Wernisaż zorganizowano w piątkowe popołudnie 27 czerwca, a wystawa czynna będzie do 14 września. Na ekspozycji zostały pokazane pamiątki związane z cieszyńskimi przejściami granicznymi, m.in. dawne paszporty, przepustki, zaproszenia i inne dokumenty uprawniających do przekroczenia granicy, mundury służb celnych i wojskowych, fotografie mostów istniejących i tych, których już nie ma oraz... rarytasy z przemytu.

- Ta wystawa powstała z okazji 10-lecia wejścia Polski do Unii, aby przypomnieć to, co w Cieszynie, mieście granicznym, działo się lat temu dziesięć i więcej - wyjaśnił otwierając wystawę dyrektor Muzeum Marian Dembiniok.

- Ludzka pamięć jest bardzo krótka. Nawet starsze osoby często zapominają o tym, jak to na granicy wyglądało, albo wręcz nie przechodziły przez granicę przez wiele dziesiątków lat. W ogóle nie miały potrzeby przechodzenia do Czechosłowacji czy odwrotnie, wobec czego nie wiedzą, jak to wyglądało - zauważyła Irena French dodając, że mamy też młode pokolenie, dla którego opowieści o procedurach na granicy jawią się jako historie całkowicie abstrakcyjne.



(indi)